GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., insercyę opłacają od wiérsza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz piérwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 195. Poniedziałek 25. Sierpnia 1851. Rok gazecie **40.**

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Sprostowanie: W num.: 191., w 1. kolum., 2. szpalcie w 9. wierszu z góry zamiast: 6 złr. m. k. czytać należy: 60 złr. m.k.

Sprawy krajowe.

Chcąc wychodzący w Wiédniu dziennik rządowy ustaw państwa zrobić w najtańszy sposób dla każdego przystępnym, będzie c. k. dyrekcya nadwornéj i rządowéj drukarni przesełać go do wszystkich miejsc krajów koronnych w komis każdemu księgarzowi, a gdzie nie ma księgarni, każdemu trudniącemu się handlem do księgarstwa podobnym.

Ci tedy, którzy życzą sobie wziąć dziennik ustaw państwa w komis, zechcą zgłosić się z obstalunkiem swoim do podpisanéj c. k. dyrekcyi i zapewnia im się

1) wolna od porto przesełka tego dziennika pocztą, i

2) dziesięcioprocentowy rabat.

Oni zaś mają ze swojéj strony oznaczyć w Wiédniu ajenta, który za potrzebną liczbę egzemplarzy po odciągnięciu przyzwolonego 10pct. rabatu natychmiast gotówką zapłaci, a za wszystkie po upływie pół roku niesprzedane i czysto zwrócone egzemplarze zwróci się zapłacona kwota, rozumié się za odciągnieniem już pierwéj policzonego 10prc. rabatu.

Na wszystkich listach i przesełkach dziennika ustaw państwa do drukarni rządowéj, jeżeli mają być wolne od porto, musi być wyrażone: **„W sprawie dziennika rządowego ustaw państwa."**

Od c. k. dyrekcyi nadwornéj i rządowéj drukarni.

(Ogłoszenie.)

Lwów, 23. sierpnia. Według rozporządzenia wysokiego ministeryum nauk publicznych zaczyna się rok szkolny 1852 dla gymnaziów galicyjskich dnia 16. września 1851. Przyjmowanie uczniów odbywać się będzie d. 12., 13., 14., 15. września r. b.

Z dyrekcyi c. k. wyższego gymnazium u Dominikanów.

(Jego c. k. Mości rozkaz do armii.)

Wiédeń, 19. sierpnia. Jego Ces. Mość wydał następujący rozkaz do armii:

Jesteśmy spowodowani jenerał-majora Ferdynanda barona *Mayerhoffer*, prowizorycznego namiestnika serbskiego Województwa i temeskiego Banatu z zupełném uznaniem położonych zasług usunąć niniejszém od téj posady i pozostawić go tymczasowo do dyspozycyi.

Fml. hrabiego *Caronini-Cronberg* mianujemy z zatrzymaniem dotychczasowéj rangi wojskowym i cywilnym gubernatorem wspomnionych prowincyi i nadajemy mu przytem równocześnie tytuł tajnego radzcy z uwolnieniem od taksy. Sekretarzem jego przybocznym dla kierowania sprawami komendy wojskowéj mianujemy jenerał-majora *Machio*, a w miejsce jego będącego do dyspozycyi jenerał-majora *Phillippovich* feldmarszał-lejtnantem i dywizyonerem przy 12tym korpusie armii.

Schoenbrunn 16go sierpnia 1851.

Franciszek Józef, *m. p.*

(Wiadomości potoczne z Wiédnia.)

Wiédeń, 19. sierpnia. Chociaż wezwanie prezydyum magistratualnego do oświecenia miasta dla uroczystości urodzin Jego Cesarskiej Mości wydane zostało dopiero wczoraj popołudniu, a wielu mieszkańców obecnie bawi na wsi, odpowiedziano jednak temu wezwaniu wszędzie z największą gorliwością. O kwadrans na dziesiątą wieczór opuścił Jego Cesarska Mość zamek Schoenbrunn i udał się świetnie iluminowaną główną ulicą „Mariahilf" do miasta. Tysiące radujących się otaczały powóz, w którym jechał ukochany Monarcha, a serdeczne okrzyki radości witały Go wszędzie. Spodziewano się, że Jego Cesarska Mość wczoraj wieczór odwiedzi operę nadworną; ale Najjaśniejszy Pan wolał zabawić pośród Swego wiernego ludu i przyjmować jego błogosławiące życzenia i okrzyki radości. W pospiechu, z którym niejako improwizowano iluminacyę, niepodobna było należycie przygotować transparenta i podobne ozdoby, znaczna liczba mieszkańców padła przeto na szczęśliwy pomysł wystawić w oknach wizerunek cesarza uwieńczony świecami okazując swój patryotyzm w ten trafny sposób. Wszystkie ulice miasta napełnione były tysiącami ludu a ruch wesoły przestał dopiero około północy.

— W Pradze zakazano w domach publicznych trzymać paryskie dzienniki: *Journal pour rire* i *Journal de Paris*.

— W nakładzie książek szkolnych w Tryeście sprzedano od roku 1840 do 1850, 283,802 egzemplarzy książek szkolnych, między temi 48,181 w słoweńskim a 19,722 w ilirskim języku.

— W Neudorf na Słowaczyznie odbyła się pod przewodnictwem hr. Jerzego Andrassy dnia 6. b. m. narada kilku właścicieli kopalń w sprawie projektu budowy kolei żelaznej. Wiadomo, że według wniosku ministeryalnego zaprojektowano budowę kolei żelaznej na Koszyce i Preszów do Galicyi. Zgromadzenie jednak przedłożyło życzenie, aby poprowadzono kolej żelazną powyżej Neudorf, Käsmark, Lublin i td. do Galicyi; zwrócono uwagę na tę okoliczność, iżby tylko z tamtéj okolicy 803,940 cetr. towarów rocznie transportowano koleją żelazną, mianowicie miedź, żelazo, papier z ośmiu fabryk, kobalt, porcelanę i żywności; przytem nadmieniono, że ponieważ rząd do celów technicznych cetnar soli sprzedaje po 1 złr. 30 kr. m. k., możnaby przyznać tę koncesyę także hutom śrebra, gdyż do topienia śrebra potrzebują prywatni rocznie 800 cetnarów soli.

— Dnia 6. b. m. wybuchła we wsiach Mödritz i Obergerspitz około Berna w Morawii cholera — w Mödritz umarło na tę chorobę dwoje ludzi — w Obergerspitz zaś tylko jedna osoba.

— Z Medyolanu donoszą pod dniem 15. b. m., że marszałek Radetzky odjechał z Monza do Werony.

— Wiadomo że ustawa o przywilejach ma być zrewidowana. Pan minister handlu wezwał przeto kilka izb handlowych, aby w tym względzie przedłożyły rządowi swoje zdanie, by zaprowadzić w téj ustawie zmiany odpowiedne wymaganiom teraźniejszego czasu.

— **Z Medyolanu** donoszą pod dniem 15. sierpnia. Największa część biskupów, mianowicie biskupi w Como i Pavia, tudzież arcybiskup medyolański, wydali do poddanych sobie parafii odpowiednie okólniki, aby duchowieństwo podczas trzech teraz po sobie następujących świąt z kazalnicy lud napominali, aby się zachowywał spokojnie, aby szanował rząd prawowity, i aby się tylko od niego spodziewał ochrony przeciw zamachom partyi rewolucyjnéj. *(Lit. koresp. austr.)*

— Król. sardyński poseł przy tutejszym dworze, hrabia Adryan *Revel*, który przed kilkoma dniami udał się w podróż do Turynu, powróci tu z końcem września. Celem podróży jego jest zasiągnienie instrukcyi pod względem zamierzonego traktatu handlowego, nad którym rozpoczną się narady zaraz po powrocie hrabiego z Turynu.

— Dania przystąpiła przez zawarcie traktatu pocztowego z Prusami zarazem do austryacko-niemieckiego przymierza pocztowego. — Z téj przyczyny ustaje z dniem jutrzejszym dla Austryi przymus frankowania listów do Danii, a portoryum za listy do Danii i Szlezwigu, jeźli nieważą więcéj nad jeden łut, wynosić będzie 18 kr. mk., które odbierający zapłacić może. Taksa ta zwiększa się w miarę wagi listu od łuta do łuta.

— Istnące między Austryą i Rosyą ugody względem sprzedaży soli, które jak wiadomo, kończą się w tym roku, zostały już jak słychać odnowione pod warunkami bardzo korzystnemi dla finansów austryackich i zapewne wkrótce nastąpi stanowcze uchwalenie punktów ugodnych. *(Ll.)*

(Kurs wiédeński z 23. sierpnia 1851.)

Obligacye długu państwa 5% — $96\frac{9}{16}$; $4\frac{1}{2}$% — $84\frac{5}{8}$; 4% — $74\frac{7}{8}$. 4% z r. 1850 —; $2\frac{1}{2}$% —; wylosowane 4% —. Losy z r. 1834 — —.; z roku 1839 — $308\frac{3}{4}$. Wiéd. miejsko bank. $2\frac{1}{2}$% —. Akcye bankowe 1246. Akcye kolei północ. 1520. Glognickiej kolei żelaznéj $691\frac{1}{4}$. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. —. Lloyd —.

Hyszpania.

(Wiadomości bieżące z Madrytu.)

Madryt, 11. sierpnia. Dnia 6. b. m. przybył z Kadyxu do Sewilli książę Aumale, brat księcia Montpensier. Przed powrotem swoim do Anglii przedstawi się wprzód królowéj i królowi i zabawi kilka dni w Madrycie. — Dziennik urzędowy ogłosił dekret królewski, mocą którego uregulowano stanowczo i w drodze reformy rozmaite pozycye stęplowego papieru, a mianowicie dla listów zastawnych i handlowych poleceń. — Według dziennika *Revista militar*

nastąpi już z pewnością organizacya wojennej rezerwy. — O zamierzonej budowie kanału „Ponton Oliva“ pisze dziennik *El Popular* następnie: „Za jego pomocą otrzyma Madryt wodę, której mu było potrzeba, aby zostać miastem przemysłowem a nawet rolniczem. — Otrzymawszy nadto jeszcze i kolej żelazną, stanie się także i miastem handlowem, będąc potąd miastem tylko zużywającem. *(P. Z.)*

Anglia.

Wiadomo ile pracy sobie zadawała Anglia, aby nakłonić Piemont i Szwajcaryę do wybudowania linii kolei żelaznej, któraby niezawiśle od austryacko-włoskiego systemu kolei, a częściowo równolegle z nim się ciągnęła. Powodem tego było życzenie Anglii, aby sobie na wszelki wypadek i do wszelkich celów zabezpieczyć wolną linię do transportu i nadać przemytnictwu towarów angielskich do południowych Niemiec i Vorarlbergu jak największe rozszerzenie.

Traktat handlowy zawarty z Piemontem a dla Anglii tak nadzwyczajnie tak nieproporcyonalnie pomyślny, służył w tym względzie za wyśmienity punkt wyjścia. Jeżeli się powiodło zarzucić Genuę fabrykatami angielskiemi, natedy nic łatwiejszego, jak rzucić ich część nad brzegi jeziora Bodensee, które częścią do Austryi należą częścią do Wirtembergu i Bawaryi, a więc do dwóch kompleksów handlowych i cłowych przeciwnych supremacyi angielskiej.

Dowiadujemy się właśnie, że złożona z szwajcarskich oficerów komisya, która się zajmowała projektem kolei żelaznej mającej iść przez górę św. Bernarda, ma być rozwiązana z rozkazu rady federacyjnej w Bernie, przeto też odroczy się na czas nieoznaczony budowa kolei, któraby się miała ciągnąć z Genuy do Szwajcaryi.

Być może, że się przeszkody naturalne i terytoryalne, jakieby na tej drodze potrzeba przezwyciężyć, okazały nie do pokonania.

Ale bądź co bądź, musielibyśmy na wypadek, gdyby się ta wiadomość z wszech miar potwierdziła, upatrywać w niej pomyślną szansę dla Austryi.

Dla Piemontu niezdaje się ztąd wynikać szkoda, owszem dobrze zrezumiany interes nakazuje rządowi piemonckiemu przyłączyć się do wielkiego austryacko-włoskiego systemu kolei żelaznej, aby z Niemcami i z całym kontynentem wejść w wielkie i daleko-sięgające stosunki handlowe.

Czegoż się może spodziéwać Piemont ograniczony na linię wąską przeciskającą się z trudnością pomiędzy dwoma wielkiemi cłowemi i handlowemi kompleksami, choćby nawet ta linia po przezwyciężeniu niesłychanych trudności istotnie przyszła do skutku? Może właśnie teraz zbliżyła się chwila, gdzie rząd sardyński przystępniejszym się stanie dla dość jasnej prawdy powyższego rozumowania. *(Lit. kor. austr.)*

(Katolicy irlandzcy. — Pożar. — Gavazzi.)

Londyn, 17. sierpnia. Obawiają się tu, aby zapowiedziany na 19. t. m. meeting katolicki w Dublinie nie stał się powodem do konfliktów. Organ katolików w Irlandyi oznajmia, że się ten meeting ma odbyć pod przewodnictwem lorda arcybiskupa Armagh i prymasa Irlandyi. Jest w tem niejako wezwanie rządu, aby pokazał, czyli zdoła wykonać sankcyonowaną przez królowę ustawę względem tytułów duchownych.

Pater Gavazzi znajduje się obecnie w Edymburgu, gdzie jego mowy przeciw papieżowi i panowaniu rzymskiemu coraz więcej sprowadzają słuchaczów.

Wczoraj zburzył okropny pożar wspaniały kościół metodystów w Richmond. *(B. Z.)*

Francya.

Paryż, 17. sierpnia. W roku 1814 znajdowała się Francya w położeniu podobnem do dzisiejszego; i wtedy chodziło o to, jaki rząd ma stanąć w miejscu faktycznie istniejącego rządu, i wtedy zachodziło pytanie, jakim sposobem wydobyć się z anarchyi? Z drugiej strony znowu starała się i wtedy intryga zająć miejsce legalnej władzy. Wówczas, gdy zgromadzeni u Talleyranda królowie koalicyi, nieokazywali wielkiej chęci do przywrócenia tradycyonalnej monarchyi, przemawiali stronnicy faktycznego rządu równie jak dziś przemawiają ci, których usiłowanie zmierza do utrzymania republiki. I wówczas to, gdy wszyscy już z obecnych wynurzyli swoje zdania, powiedział Talleyrand co następuje: „Dwie zasady tylko są teraz w świecie politycznym: *Prawowitość i Przypadek.* Prawowitość jestto odszukane, od rozsądku uznane, tradycyą uświęcone prawo; a przypadek jestto zwycięztwo lub klęska, szczęście lub nieszczęście, dowolność, rewolucya, fakt. Jeźli Europa chce uniknąć rewolucyi, faktu, przypadku, zburzenia, tedy musi koniecznie trzymać się prawa, to jest prawowitości (legitimité). Natenczas niewydawałaby już wyroków materyalna przemoc tylko, ale raczej byłyby one wypływem władzy moralnej i wyższego nad zmienne wypadki dogmatu. W tej chwili są tylko dwa wypadki do wyboru: Albo Napoleon albo Ludwik XVIII. Wszystko zaś, co się znajduje poza Napoleonem i Ludwikiem XVIII. (dodał zwracając się do Cesarza Aleksandra) *jest intrygą.*“ I dziś także jest wszystko to, co się nieodnosi do republiki lub Henryka V., samą intrygą tylko. Republika jest przypadkiem, dowolnością; Henryk V. zaś prawem i tradycyą. Francya ma wybierać między niemi.

— Agitacya na korzyść rewizyi konstytucyi szerzy się coraz bardziej na prowincyi. Najlepszym dowodem tego jest ta okoliczność, że w ogóle oświadczyło się już w tym duchu 187 rad okręgowych. Ponieważ liczba ta przewyższa połowę wszystkich rad okręgowych, a reszta ich po największej części tylko z legalnej obawy jakiejś wstrzymuje się od wotowań politycznych, przeto można w tém upatrywać bardzo ważną demonstracyę opinii publicznej. Z drugiej strony znowu wystąpiła nieznaczna mniejszość rad okręgowych także z życzeniami demokratycznemi. Tak pomiędzy innemi został ogłoszony niedawno dekretem prezydyalnym jako nielegalny następujący wniosek rady okręgowej w Limoges: „Rada okręgowa życzy sobie, aby konstytucya na przyszłość w zupełności wykonywaną była, i aby sprzeciwiające się konstytucyi ustawy, mianowicie względem prawa asocyaci i wolności druku, zniesione lub zmodyfikowane zostały.“ *(Preus. Ztg.)*

(Francuska eskadra wojenna udaje się do Algieru. — Wypadki na wyspie Kuba. — Wiadomości potoczne.)

Paryż, 14. sierpnia. Z Kadyksu piszą pod dniem 5. sierpnia, że na dniu 6. b. m. opuści francuska eskadra wojenna z wyjątkiem okrętu „Henri IV.“ zatokę lizbońską i popłynie wprost do Algieru, gdzie admirał otrzyma dalsze instrukcye. Zdaje się, że ta flota po zaopatrzeniu się w żywność, bądź w Toulonie, bądź na wyspach hyeryjskich, zajmie stacyę zimową na wybrzeżach włoskich, gdzie obecność jej za potrzebną uznaną została. Gdyby zaś to nastąpić niemiało, natenczas przezimuje ona w Breście, gdzie dobre usposobienie ludności raz już bardzo korzystny wywarło wpływ na karność tych wojsk morskich.

O wypadkach na wyspie Kuba nadeszły tu w drodze dyplomatycznej różne ciekawe szczegóły. Podżegaczami niespokojów tamtejszych są Amerykanie północni. My chcemy Kuby, mówią oni, i będziemy ją mieć tak jak później Meksyk. Położenie i ważność tej wyspy robi ją i to nietylko w strategicznym względzie prawdziwą perłą nowego świata. Kuba panuje nad odnogą meksykańską i stałaby się, gdyby porty były wolne, naturalnym środkowym punktem dla handlu unii i najważniejszem miejscem składowem handlu nadbrzeżnego. Wyspa ta jest najgłówniejszym punktem przeciętnym wszystkich najważniejszych linii handlowych na kontynencie, a Hyszpania zbłądziła bardzo zamykając zatoki swoje mnóstwem ceł i formalności, które paraliżują handel i pociągają wielką stratę czasu i pieniędzy za sobą. Tak np. za najgłówniejszy artykuł, za mąkę przywożoną z Hyszpanii płaci się półtrzecia dolara od beczki, a za taką samą ilość mąki sprowadzanej z Ameryki okrętem amerykańskim trzeba opłacać cło w kwocie $10\frac{1}{2}$ dolarów. Tym sposobem zmuszeni są mieszkańce używać daleko gorszej mąki, a do tego uszkodzonej dalekim transportem na morzu, i kupować ją po 18—20 dolarów beczkę. Gdyby niebyło takich przeszkód, możnaby ze wszystkich stron sprowadzać jak najlepsze gatunki zboża po tańszych znacznie cenach i ułatwić przezto nabywanie ich mniej zamożnym klasom. Rząd hyszpański ma wprawdzie stronników na tej wyspie, lecz partya amerykańska przysposabia dla siebie bez ustanku ludność tamtejszą za pomocą ajentów tajnych. Jenerał Concha jestto mąż nadzwyczaj sprężysty. On rozbudził znowu staro-hyszpańską dumę, aby armię zrobić niezwyciężoną. Amerykanie niezmierzyli się jeszcze z wojskami europejskiemi, i może zanadto ufają swoim siłom, lecz pomimoto łatwo być może, że nadzieje ich, jeźli Anglia i Francya stanowczo przeciw temu niewystąpią, spełnią się nakoniec. Kuba liczy teraz: 1,207,230 mieszkańców, pomiędzy tymi 50,000 żołnierzów i cudzoziemców. Prawie połowę całéj ludności stanowią murzyni, a drugą połowę biali. Wolnych jest 205,570, a kolorowych niewolników 436,100 dusz.

— Podług autentycznych dokumentów bióra statystycznego przypada na 501 samobójstw: 65 przez spadnięcie z własnej woli, 68 przez uduszenie się, 45 za pomocą ostrych narzędzi, 48 za pomocą broni palnej, 31 przez otrucie, 86 przez zagorzenie a 170 przez utopienie się. Podług przyczyn zaś dzielą się one następnie: 100 z miłości i zgryzot domowych, 148 z osłabienia umysłu, 68 skutkiem nieporządnego życia, przegrania w karty itp., 100 z nędzy a 94 z niewiadomych przyczyn.

— Pan Lesseps, konzul francuski w Aleppo, został powołany do Paryża dla wyjaśnienia stanu rzeczy w Syryi i Palestynie.

— W tutejszym urzędzie menniczym wybito temi dniami medal na pamiątkę odbytych na cześć Lordamajora Londynu i komisyi wystawy przemysłowej uroczystości. *(Ll.)*

(Dzień 15. sierpnia minął spokojnie w Paryżu. — Gotówka banku francuskiego. Wiadomości potoczne.)

Paryż, 16. sierpnia. Święto wczorajsze nie zostało na dzisiejsze dzienniki bez wpływu. Dzisiaj nie wyszły żadne dzienniki prócz *Republique* i *National*. Święto Wniebowzięcia Matki Bożej obchodziło katolickie duchowieństwo z wielką uroczystością. Oprócz tego uczcili bonapartyści dzień urodzin Napoleona bankietami, wysłuchaniem mszy św. w kościele inwalidów i złożeniem wieńców z nieśmiertelniczek u podnóża kolumny „Vendome“. Mimo wszelkich obaw przeszedł jednak dzień ten spokojnie. Bonapartystowskie demonstracye nie zaszły nigdzie, prócz licznych odwiedzin kościoła inwalidów i prócz wspomnionych bankietów, podczas których wznoszono jak zwykle liczne wiwaty na cześć Cesarza i jego synowca.

— Gotówka *banku francuskiego* powiększyła się w Paryżu o 3 milionów, a w bankach filialnych o $\frac{1}{4}$ miliona. Disconto wzrosło w Paryżu o $2\frac{1}{4}$ mil., pomniejszyło się jednak na prowincyi o $\frac{1}{2}$ miliona; pierwsza suma wynosi 40,369,827 fr., ostatnia 65,454,328 fr. Znajdujące się w obiegu banknoty pomnożyły się w Paryżu o $1\frac{3}{4}$ miliona, na prowincyi zaś nie zaszła żadna zmiana. Bieżący rachunek skarbu publicznego wynosi 115,755,455 franków (powiększył się o $1\frac{1}{4}$ miliona). Gotówki więc jest teraz $601\frac{1}{2}$ milionów, a banknotów w obiegu 546 milionów.

— Listy z Lugdunu i Bordeaux donoszą, że obradujące w tych dwóch miastach rady okręgowe oświadczyły się za rewizyą konstytucyi, zaczem zażądały już dotychczas rewizyi prawie wszystkie rady okręgowe znaczniejszych miast francuskich. — Rada okręgowa w Limoges została zniesiona z rozkazu prezydenta republiki. — Do twierdzy Vincennes sprowadzono z fabryki prochu w Bourget 7500 kilogramów prochu i kilka pak kul pod silną eskortą lansyerów i żandarmeryi. Amunicya ta przeznaczona jest na zaopatrzenie twierdz znajdujących się w okolicy Paryża. — Minister marynarki wprowadził znowu w moc obowiązującą rozporządzenia zakazujące sztabowym oficerom marynarki zabierać żony swoje na pokład okrętów, i aby uchylić niezwłocznie to nadużycie, polecił wice-admirałowi Perceval Deschenes, dowodzącemu eskadrą pod Kadyksem, który od 15 lat zwykł zabierać małżonkę swoją na pokład, aby dał w téj mierze zachęcający przykład z siebie.

Włochy.

(Choroba winnéj macicy we Włoszech.)

Turyn, 15. sierpnia. Ze wszystkich okolic Włoch nadchodzą doniesienia o wzmagającéj się chorobie winnéj macicy. Wszystkie agronomiczne towarzystwa dochodzą z wielką starannością przyczyny i istoty téj słabości. Lecz wyjąwszy opisanie zewnętrznych jéj pojawów niedoprowadziły badania te do żadnego rezultatu jeszcze, prócz że nadano nazwę téj słabości, a mianowicie nazwę łacińską. Turyńska akademia agronomiczna nazywa ją „Oidium Tuckeri“, od nazwiska ogrodnika Tuckeri, który tę słabość najpierwéj poznał i opisał. *(Lloyd)*

(Wiadomości telegraficzne.)

Rzym, 13. sierpnia. Farina objął ostatecznie posadę minitra wojny.

Florencya, 16. sierpnia. Z pomiędzy 21 indywiduów oskarzonych o wywołanie lub popieranie znanego rozruchu w kościele Santa Croce wytoczono czterym według wyroku rady sądowéj pierwszéj instancyi formalny proces i oddano ich przynależnemu trybunałowi.

Werona, 18. sierpnia. Feldmarszałek Radetzky przybył tu w pożądanem zdrowiu.

Turyn, 16. sierpnia. Znowu krążą tu pogłoski o nieporozumieniach w gabinecie, o bliskiem przesileniu ministeryalném i t. p. *(Lit. kor. austr.)*

Niemce.

(Depesza telegraficzna.)

Frankfurt, 19. sierpnia. Król pruski przybył tu dziś o kwadrans na dziesiątą w towarzystwie księcia Prus, odbył paradę całéj załogi związkowéj i raczył potem pozwolić, aby mu się przedstawili posłowie sejmu związkowego, ciało dyplomatyczne, obadwa burmistrzowie i komisya wojskowa. Król odjechał z księciem Prus o $11\frac{1}{2}$ godzinie do Darmsztadt. *(P. Z.)*

(Pretensye partykularne mniejszych państw niemieckich.)

Frankfurt. Wypada się spodziewać, pisze *Frankf. Intellig. Blatt*, że we wszystkich kwestyach, w których obydwa wielkie mocarstwa w zgromadzeniu związkowem będą jednego zdania, wystąpią odtąd silnie i stanowczo przeciw wszelkim partykularnym nadużyciom ze strony mniejszych państw do związku należących, które niestety tak jak dawniéj ponawiają się i teraz na sejmie związkowym, i nieustępują nawet w obec ostrzejszych środków przedsięwziętych ze strony wielkich mocarstw w interesie bezpieczeństwa i dobra powszechnego. Właśnie podobna okoliczność sparaliżowała była dawny sejm związkowy; zaczem jest to obowiązkiem i powołaniem mocarstw niemieckich Austryi i Prus czuwać nad tém, aby te mniejsze państwa, któreby w niespodziewanym wypadku same się obronić nie mogły, przynajmniéj drugim nie przeszkadzały ustawicznem swém „Veto“. Jakoż sejm związkowy zapewne nie wstrzyma się z wykonaniem ważnych środków ze względu tylko na przeciwne instrukcye, jakie małe i najmniejsze państwa związkowe swym pełnomocnikom przesłały. *(P. Z.)*

(P. Pfordten na urlopie. — Pierwsza praca mającego się zebrać sejmu.)

Mnichów, 17. sierpnia. Dowiadujemy się, pisze *Pr. Ztg.*, że Jego Excelencya prezydent rady ministrów *v. d. Pfordten* jeszcze cztery tygodnie zabawi na urlopie. — Jedną z najpierwszych prac sejmu, który się z pewnością zbierze dnia 1. października, będzie wykończenie ustawy notaryatu.

(Wiadomości potoczne.)

Drezdno, 19. sierpnia. Minister spraw zagranicznych i wyznań p. *Beust* powrócił tu z swojéj podróży za urlopem. — Tutejsze wybory wyborców na sejm krajowy padły prawie wyłącznie na konserwatystów. Te samy rezultaty okazały się także przy wyborach na prowincyi. — Przedwczoraj przechodził tędy oddział Austryaków liczący 663 żołnierzy w pochodzie z Holsztynu do domu.

(Arcyksiążę Albrecht.)

Hamburg, 16. sierpnia. Arcyksięcia Albrechta, który tu dzisiaj przybył, witały stojące w tém mieście wojska austryackie z paradą. Arcyksiążę ma mieszkać w Altonie.

(FML. Legeditsch wita Arcyksięcia Albrechta.)

Altona, 16. sierpnia. Dzisiaj zrana udał się p. feldmarszałek-porucznik v. Legeditsch do Harburga dla powitania arcyksięcia Albrechta, który przybył tam z Hanoweru o 11. godzinie, a o 1széj zjechał do Altony.

(Zamiar zebrania się prałatów i stanu rycerskiego Holsztynu dla obrad.)

Kiel, 17. sierpnia. Prałaci i stan rycerski księztwa Holsztyńskiego zamierzyli zebrać się tutaj 20. b. m. dla naradzenia się z powodu *projektu Notablów* nad tém, jakieby śród teraźniejszych okoliczności wypadało powziąć kroki dla skutecznéj ochrony „nexus socialis“ księztw. A chociaż sprawa Notablów potąd jeszcze nie załatwiona, i mimo to, że wzajemne stosunki królestwa i księztw nie są jeszcze stanowczo uregulowane, nie wypada jednak o tém zapominać, że usposobienie, jakie stan rycerski zdaje się okazywać w obec terazniejszych wypadków, nie pozostanie bez znacznych następności. Jeźli się sprawdzi, o czém nam doniesiono, tedy chcą wezwać pośrednictwa niemieckiego zgromadzenia związkowego w formie jurydycznego zawarowania się przeciw zamierzonemu przez duński gabinet podziałowi księztw, a stan rycerski i prałaci postanowili dla uzasadnienia swego protestu odwołać się do potwierdzonych dawniéj już przywilejów, szczególnie zaś do królewskiego potwierdzenia z 19. sierpnia 1816.

(Kurs giełdy frankfurtskiéj z 19. sierpnia.)

Metal. austr. 5% — $80\frac{1}{4}$; $4\frac{1}{2}$% $70\frac{9}{16}$. Akcye bank. 1240. Sardyńskie — Hyszpańskie 3% — $35\frac{5}{8}$. Wiedeńskie $100\frac{3}{4}$.

Prusy.

(Sprawa względem pobiérania ceł na Sundzie.)

Berlin, 18. sierpnia. Rząd szwedzki wytoczył znowu sprawę względem pobierania ceł na Sundzie i wezwał wszystkie państwa graniczące z Bałtykiem, aby się złączyły z nim dla przedsięwzięcia wspólnych kroków. Wezwanie takie nadeszło także do tutejszego rządu, który wprawdzie niezarzucił jeszcze powziętego w roku 1845 planu względem pobierania ceł, lecz jak słychać zamyśla odpowiedzieć na to rządowi szwedzkiemu, że przy teraźniejszych stosunkach niemożna wcale liczyć na działanie wspolne. Prawie równocześnie z wezwaniem szwedzkiem nadeszła tu także nota angielska z oświadczeniem, że stanowisko, które Anglia zajęła pod względem tej sprawy, także i nadal z jej strony zatrzymane zostanie. A ponieważ jeszcze jedno z interesowanych państw, mianowicie Rosya, z większą niechęcią niż dotąd oświadczyło się przeciw pobiéraniu ceł na Sundzie, przeto uznało tutejsze ministeryum za konieczne odłożyć żądanie szwedzkiego rządu do stosowniejszej pory. Lecz ponieważ Szwecya pomimo to usiłuje postąpić dalej w tej sprawie, więc niepodobna przypuścić nawet, aby mogło w tym względzie nastąpić porozumienie między państwami nadbałtyckiemi. Zresztą niemogło nawet ministeryum pruskie przystać na położone przez Szwecyę warunki poboru, ponieważ przypadająca na Prusy suma byłaby zanadto wielka i nieproporcyonalna. *(Rchsg.)*

(Kurs giełdy berlińskiéj z 20. sierpnia.)

Dobrowolna pożyczka 5% — $106\frac{3}{4}$. $4\frac{1}{2}$% z r. 1850 — $103\frac{3}{4}$ l. Obligacye długu państwa —. Akcye bank. 101 l. Frydrychsdory $13\frac{1}{12}$. Inne złoto za 5 tal. $8\frac{1}{2}$. Austr. banknoty $86\frac{1}{6}$ l.

Szwecya.

(Życzenie króla względem zamknięcia sejmu.)

Stockholm, 8. sierpnia. Król oświadczył teraz przez marszałka krajowego stanom państwa, że sobie życzy, aby tak przyspieszono załatwienie pozostałych jeszcze czynności sejmowych, izby sejm z pewnością 25. b. m. mógł być zamknięty. Życzenie to oświadczył dziś marszałek krajowy wszystkim wydziałom. Pan Petre, który dotychczas bez ustanku naglił do przyspieszenia czynności, oświadczył dziś jednak w izbie mieszczan, że niepodobna skończyć przed 1. września. Za przyczynę podał przedłożoną przed kilkoma dniami stanom państwa królewską propozycyę względem cła od cukru, którato propozycya według zdania pana Petre nie jest potrzebna, gdyż już dostatecznie rozważono tę kwestyę. Wydziały pracują tymczasem bardzo gorliwie, a jedyną jeszcze zaległą kwestyą większej wagi jest głosowanie w wzmocnionym wydziale konstytucyjnym nad nowym projektem reprezentacyi. *(A. Z.)*

Turcya.

(Nowe zawikłanie kwestyi egipskiéj.)

Gazeta tryestyńska zawiera o nieporozumieniu egipsko-tureckiem zajmujący artykuł z Konstantynopola z dnia 9. sierpnia, zkąd przytaczamy następujące data: Nowe zawikłanie kwestyi egipskiej zaszło z przyczyny nieporozumienia między panem Stratford Canning i angielskim konzulem jeneralnym w Kairo. Podczas gdy bowiem ambasador, wychodząc z zasady, że podobne układy traktowane z egipskim potentatem uważać należy za nadwerężenie praw udzielnych Porty, wszelkiego swego wpływu używał, aby nakłonić rząd turecki do naradzenia się z nim nad przedmiotem w kwestyi będącym, załatwił angielski konzul jeneralny rzecz tę na miejscu, namówił przeto Abbas Baszę przynajmniéj w sposób milczący, aby się nietroszczył o ewentualne veto porty. — Tymczasem uwiadomił dywan rząd egipski, że sir Stratford Canning oświadczył, iż konzul zostaje pod jego rozkazem i bez jego przyzwolenia nic podjąć niemoże, naturalnie zakomunikowano to konzulowi, na co tenże miał oświadczyć, że ambasadora nieuznaje za swego przełożonego a ze swego postępowania w Egipcie nikomu niema zdawać sprawy oprócz departamentowi spraw zagranicznych w Downing-Street. Na to oburzył się ambasador tak dalece, iż miał nawet powiedzieć: „Albo konzul albo ja!“ Na każdy sposób znajduje się taraz sir Stratford-Canning w dość przykrem położeniu. Tymczasem wzbrania się Porta potwierdzić zawartą ugodę względem kolei żelaznej; i na każdy sposób spodziewać się trzeba, że jeżeli Anglia na to zważać nie-

będzie, natedy oziębi się znacznie obecny stosunek tego mocarstwa do rządu tureckiego. *(L. k. a.)*

(Wydzierzawienie podatków w Bośnii. — Nowy kaimakan bihacki. — Ściąganie wojska do Hercegowiny.)

Z nad Unny, 14. sierpnia. Wydzierzawienie podatków, jedno z najuciążliwszych nadużyć w Bośnii, trwa tu ciągle jeszcze ze szkodą dla Chrześcian. Znany Mujaga Hadzic miał także niemały udział w tych zdzierstwach, a jak zyskowną musi być taka dzierzawa podatków, dowodzi ta okoliczność, że wspomniony zdzierca dochody saméj tylko nahii Bihackiéj, które przecież przez ostatnią insurekcyę nadzwyczaj uszczuplone zostały, za znaczną sumę 380 kies (kiesa po 50 złr.) wydzierzawił. Nahia ta liczy około 3000 familii posiadających grunta, a na każdą familię przypada mniéj więcéj 8 złr. podatku. Oprócz podatków stanowią także cła i skale (myta) bardzo zyskowną gałęź przemysłu. Tak pomiędzy innémi wziął był także w dziarzawę uwięziony teraz na wyższy rozkaz w Nowi Mujago Hadzic na 9 miesięcy cła kilku miejsc pogranicznych za 40 kies czyli 2000 złr. m. k. Nic dziwnego zatém, że dzierzawcy tacy muszą się okropnych zdzierstw dopuszczać, aby ile możności zyskać jak najwięcéj. Do saméj Bihaczy przybył témi dniami urzędnik cesarski, który na rok bieżący wydzierzawia podatki, a mianowicie podatek gruntowy w formie dziesięciny.

Nowy kajmakan bihacki zadaje sobie niemało pracy, aby fanatyków pojednać z nowémi reformami; wszelako pomimo całéj zręczności i oględności natrafia on tam ciągle na nowe przeszkody, a nawet słychać już, że starokonserwacyjnéj partyi, któréj wpływ jest bardzo silny jeszcze, udało się wyrobić u Porty odwołanie jego.

Północne dystrykta nad Unną i Kulpą pozbywają się wojska coraz więcéj; wszystkie niepotrzebne oddziały odesłano do Trawnika, a reszta wojsk regularnych, stojąca jeszcze po kantonach Krainy otrzymała rozkaz być w pogotowiu do marszu; 1000 Arnautów odeszło już do stolicy Hercegowiny do Mostaru, a niebawem ma być tam przeniesiony także cały korpus zwycięzcy z pod Gjoel-Hisvar, Ibrahima Baszy. Czy dyspozycye te wymierzone są na to, aby trzymać na wodzy Montenegro, czy też aby uśmierzyć rozruchy w Albanii, tego niewiemy jeszcze. Tyle jednakże możemy powiedzieć z pewnością, że przeciw Albanii mają być użyte surowe środki, ponieważ wypadki oporu mnożą się tam od dnia do dnia. Na wszelki sposób dowiemy się w krótkim czasie zapewne, która z obudwu prowincyi jest celem tych przygotowań wojennych. *(Lld.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Stryjskim.)

Stryj, 16. sierpnia. W numerze 193. gazety naszej podaliśmy z sześciu miejsc naszego obwodu ceny przeciętne foraliów z pierwszej połowy b. m., dziś następują z tego samego czasu średnie ceny zboża i innych artykułów, jakie istniały na targach w Rozdole, Mikołajowie, Żurawnie, Bukaczowcach i Stryju: korzec pszenicy 21r.—20r.—20r.—19r.10k.—22r.30k.; żyta 16r.—15r.—15r.30k.—14r.10k.—16r.; jęczmienia 11r.—9r.40k.—12r.30k.—12r.30k.—10r.; owsa 9r.—9r.—8r.—6r.—10r.; hreczki 0—9r.30k.—0—13r.30k.—0; kukurudzy 0—12r.—0—12r.30k.—13r.; kartofli w Mikołajowie 4r., w Stryju 6r. Cetnar siana 0—2r.42k.—4r.10k.—1r.40k.—0. Sąg drzewa miękkiego 12r.—0—7r.30k.—7r.30k.—10r., twardego 15r.30k.—10r.—11r.40k.—11r.40k.—13r.20k. Funt mięsa wołowego 9k.—8k.—8k.—8k.—9k. i garniec okowity 2r.40k.—3r.20k.—2r.30k.—2r.30k.—4r.15k. w. w.

Kurs lwowski.

Dnia 25. sierpnia.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. k.	5	28	5	32
Dukat cesarski	„ „	5	33	5	37
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	33	9	36
Rubel śr. rosyjski	„ „	1	51	1	52
Talar pruski	„ „	1	43	1	45
Polski kurant i pięciozłotówk.	„ „	1	22	1	23
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	86	30	86	55

(Kurs wekslowy wiédeński z 20. sierpnia..)

Amsterdam 165¼ p. 2. m. Augsburg 119¼ l. uso. Frankfurt 118¾ l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 175⅛ p. 2. m. Liwurna 116¾ l. 2. m. Londyn 11.41 l. 2. m. Medyolan 119. Marsylia 139¾ l. Paryż 140 l. Bukareszt —. Konstantynopel 140. Agio duk. ces. 24⅛.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 23. sierpnia.

Książę Kotschubey Leon, z Krakowa. — Hr. Tarnowski Jan, z Tarnopola. — Baron Bess Arnolf, z Borowic. — PP. Bogusz Grasyan, z Łodziny.— Zucker Zygmunt, a Choroznicy. — Batowski Aleksander, z Lubienia. — Górski Szymon, z Paniszowa. — Kotkowski Władysław, z Czerlan. — Rozwadowski Antoni, z Torówki. — Rubczyński Alfred, z Stanina. — Turkuł Onuf., z Ihrowic. — Wilusz Józef, z Głobikowy.

Dnia 24. sierpnia.

Książę Radziwił Wilhelm, z Mikłowic. — Hr. Starzeński Józef, z Mogielnicy. — Hr. Ożarowski Konstanty, z Przemyśla. — Hr. Koziebrodzki Adam, z Krakowa. — PP. Czechowicz Aleksander, z Kołomyi. — Skrzyński Ludwik, z Nozdrzca. — Wojczyński Alfred, z Milatyna. — Podoski Adam, z Nikłowic. — Mozorowski Antoni, z Witkowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 23. sierpnia.

Książę Kotschubey Leon, do Brodów. — Hr. Krasicki Kazimirz, do Stryja. — Hr. Krasicki Aleksander, do Szehiń. — Hr. Lanckoroński Stanisław, do Tarnowa. — Hrabina Komorowska Franciszka, do Biliny. — Gorajski Józef, do Bartatowa. — Kopestyński Antoni, do Wojnikowa.

Dnia 24. sierpnia.

P. Rozwadowski Kazimierz, do Jorunki.

Spostrzeżenia meteorologiezne we Lwowie.

Dnia 21. i 22. sierpnia.

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	" ''' ''''				
6 god. zr.	28 4 5	+ 5°	+ 15°	północny	pogoda
2 god. pp.	28 4 2	+ 15°	+ 5°	półn. wschodni	„ ⊙
10 g. w.	28 3 5	+ 9°		—	„
6 god. zr.	28 3 2	+ 7°	+ 15,5°	wschodni	pogod.
2 god. zr.	28 3 2	+ 15,5°	+ 7°	połud.-zachodni	„ ⊙
10 g. w.	28 2 4	+ 12°		—	„

T E A T R.

Dziś: przed. polskie: **„Familia wielkiego miasta“** czyli **„Milionery.“**

Dziś rano o 10, spadł z ganku pierwszego piątra chłopiec sześcioletni w domu Lanerego (²/₄); ale tak szczęśliwie, że prócz kontuzyi, innego nie doznał uszkodzenia.

Przedwczoraj (w piątek) w południe omało służąca z pod nr. 101¾ Zofia Seidel panią swoją nie udusiła. Zaplatała z tyłu sznórowkę i znienacka w tém zarzuciła tasiemkę zwiniętą w kluczkę na szyję pani, obaliła na ziemię i dusić poczęła. Szczęściem na przyległej stronie pomieszkania dosłyszała głosu trwogi i jęku służąca sąsiedzka Anastazya Szałaszowa, wysadziła okno bo drzwi były zamknięte, i wpadła na ratunek do izby. Za nią na krzyk pospieszyli i drudzy ażeby zapamiętałą ująć i wyrwać jej nóż z ręku, którym się z wściekłością broniła. Ale gdy postrzegła, że przyjdzie uledz przemocy, rzuciła się sama na nóż i przebiła sobie szyję. Musiano ją odwieźć do głównego szpitalu.

Czytamy ogłoszenie otwarcia z d. 15. września r. b. w instytucie p. *Goczałkowskiej*, kursu nauk dla panien doroślejszych, którychbyłoby życzeniem bez względu na tryb umiejętny w czterech poprzednich klasach zachowany, sposobić się wyłącznie do życia praktycznego i wykształcać na gospodynie. Pod wodzą dobranych nauczycieli pobiérać będą mogły pragmatycznym sposobem, to jest według wyjaśnień czerpanych z zasad umiejętności chemii, botaniki i hystoryi naturalnej, naukę: kucharstwa, ogrodnictwa, sadownictwa, chowu zwierząt domowych, niemniej sporządzenia i utrzymania dobytku gospodarskiego. Drugi oddział w osobnych godzinach poświęcony ma być wprawie i zastosowaniu nauk literackich, w językach polskim, francuskim, niemieckim, do wykładu swych myśli potocznie w listach, w prośbach, podaniach do władz wszelkich i we wszelkich stosunkach życia społecznego. Trzeci zaś oddział wyłącznie na mechaniczne zatrudnienia przeznaczony, zawiéra całą naukę krawiectwa niewieściego, wykładaną z sasad umiejętnych brania miary, przykrawywania sukien i bielizny, i użycia najzręczniejszego igły, szydełka i tym podobnych rzeczy używanych przy wyrabianiu zwyczajnych lub strojnych przedmiotów kobiecych. — Postęp i wymagania czasu wywołały potrzebę podobnego zakładu nauk i instytut p. Julii Goczałkowskiej; otwiera go 15. września z nadzieją, że liczba zgłaszających się na ten oddział panienek, dozwoli jej przeprowadzić i utrzymać tak pożyteczne społeczeństwu urządzenie w instytucie swoim. — Adres: *We Lwowie w domu Towarzystwa kredytowego.*

Na dochód pp. Jana *Wisłockiego* i Jana *Köhlera* dana będzie w przyszłą niedzielę (31. sierpnia) komedya we dwóch aktach: **„Niéma męża w domu“** przekładu p. Wincentego Thullie z oryginału francuskiego, a dedykowana sławnemu p. Scribe przez pp. Cormon i Grange. Poczém nastąpi po pierwszy raz komedya w jednym akcie: **„Qui pro Quo“** utworu p. Korzeniowskiego.

Główny Redaktor **M. Srzeniawa Sartyni.** Z c. k. galic. drukarni rządowéj.